



Sygn. akt II CSKP 480/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 stycznia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Grela (przewodniczący)

SSN Ewa Stefańska (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Wesołowski

w sprawie z powództwa P. Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu
Inwestycyjnego Zamkniętego w W.

przeciwko Ł. L. i Z. L.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym 26 stycznia 2023 r. w Izbie Cywilnej w Warszawie,

na skutek skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku

z 14 listopada 2019 r., sygn. akt I ACa 486/19,

1) oddala skargę kasacyjną;

**2) zasądza od powoda na rzecz pozwanych kwotę 5400 zł
(pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

P. Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W. dochodził zapłaty 1 680 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, od pozwanych Ł. L. i Z. L. jako dłużników rzeczowych z tytułu hipoteki umownej łącznej kaucyjnej obciążającej stanowiące ich własność nieruchomości, z zastrzeżeniem, że zapłata dokonana przez jedną z nich zwalnia drugą pozwaną, oraz z zastrzeżeniem ich prawa do powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie odpowiedzialności do prawa własności nieruchomości obciążonych hipoteką umowną łączną kaucyjną.

Wyrokiem z 18 lutego 2019 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku oddalił powództwo. Sąd pierwszej instancji ustalił, że 8 czerwca 2006 r. P. L. i K. L. zawarli z Bank S.A. w W. umowę kredytu denominowanego w walucie CHF, na mocy której otrzymali kwotę 1 120 000 zł na okres 300 miesięcy, od 8 czerwca 2006 r. do 7 czerwca 2031 r., z przeznaczeniem na zakup domu jednorodzinnego. Kredyt miał być wykorzystany w złotych przy jednoczesnym przeliczeniu kwoty kredytu według kursu kupna CHF, zgodnie z Tabelą kursów obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania kredytu. Oprocentowanie kredytu w całym okresie kredytowania było zmienne według zasad określonych w umowie. Zabezpieczenie spłaty kredytu i odsetek stanowiła hipoteka kaucyjna łączna do kwoty 1 680 000 zł, ustanowiona na nieruchomościach położonych w G. przy ul. [...]. Aktualnie w księgach wieczystych o nr [...], [...] i [...], prowadzonych przez Sąd Rejonowy Gdańsk - Północ w Gdańsku dla trzech lokali mieszkalnych znajdujących się w nieruchomości położonej w G. przy ul. [...], zgodnie z postanowieniami wyżej wskazanej umowy są wpisane hipoteki umowne łączne kaucyjne do kwoty 1 680 000 zł.

Powyższa umowa została wypowiedziana przez Bank pismem z 5 stycznia 2012 r. z uwagi na nieterminową spłatę kredytu przez kredytobiorców. Wysokość zadłużenia na dzień sporządzenia pisma wynosiła 377 136,33 CHF, w tym: 359 118,01 CHF tytułem kapitału niewymagalnego, 15 066,14 CHF tytułem kapitału wymagalnego, 2 144,42 CHF tytułem odsetek i 807,76 CHF tytułem odsetek od kapitału przeterminowanego. Po wypowiedzeniu miały być naliczane od całej kwoty zadłużenia odsetki według stopy oprocentowania obowiązującej dla zadłużenia przeterminowanego zgodnie z zasadami określonymi w umowach kredytu. W dniu 2 marca 2012 r. Bank stwierdził w swoich księgach istnienie

zobowiązania kredytobiorców w łącznej wysokości 378 352,17 CHF (należność główna w wysokości 374 184,15 CHF, odsetki umowne za okres od 24 czerwca 2011 r. do 1 marca 2012 r. w wysokości 2 727,85 CHF, odsetki od należności przeterminowanych za okres od 7 października 2011 r. do 1 marca 2012 r. w wysokości 1 440 CHF) i wystawił przeciwko nim, jako solidarnie zobowiązanym, bankowy tytuł egzekucyjny na powyższą kwotę, która po przewalutowaniu na złote polskie według kursu średniego NBP obowiązującego w 2 marca 2012 r., wynoszącego 3,41 zł za 1 frank szwajcarski, odpowiadała kwocie 1 290 899,75 zł. Od powyższej kwoty naliczane były od dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego odsetki za opóźnienie w wysokości ustawowej, które na 2 marca 2012 r. wynosiły 13 % w stosunku rocznym. Tytuł ten został zaopatrzony w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego w Gdańsku z 1 czerwca 2012 r. Na tej podstawie Bank wszczął egzekucję przeciwko kredytobiorcom.

W dniu 30 lipca 2012 r. doszło do połączenia Bank S.A. w W. z Bankiem1 S.A. w W. przez przeniesienie całego majątku Banku na rzecz Banku 1 jako spółki przejmującej. W związku z tym przekształceniem 11 września 2012 r. postępowanie egzekucyjne zostało zawieszone na wniosek wierzyciela, a następnie 27 marca 2013 r. nadano bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzulę wykonalności z zaznaczeniem przejścia uprawnień na rzecz Banku 1 S.A. 16 grudnia 2014 r. Bank 1 S.A. zawarł z powodem w formie pisemnej z podpisami notarialnie poświadczonymi umowę sprzedaży wierzytelności wymienionych w załączniku nr 2 do tej umowy, na mocy której powód nabył m. in. wierzytelność wynikającą z powołanej umowy kredytu, która zgodnie z postanowieniami umowy przelewu wynosiła na dzień jej zawarcia łącznie 1 750 777,61 zł, w tym: kapitał 1 275 265,54 zł, odsetki umowne 14 220,85 zł, odsetki karne 461 197,32 zł i koszty 104,20 zł. W związku z zawartą umową cesji powód nabył także zabezpieczenie w postaci hipoteki ustanowionej na zabezpieczenie spłaty powyższej wierzytelności.

W dniu 3 września 2013 r. kredytobiorcy darowali: lokal mieszkalny nr [...], położony w G. przy ul. [...], objęty księgą wieczystą nr [...], wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej, pozwanej Ł. L. (ich córce); lokal mieszkalny nr [...], położony w G. przy ul. [...], objęty księgą wieczystą nr [...], wraz z udziałem w

nieruchomości wspólnej, swojej córce A. M.; lokal mieszkalny nr [...]2, położony w G. przy ul. [...], objęty księgą wieczystą nr [...], wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej, oraz lokal mieszkalny nr [...]3, położony w G. przy ul. [...], objęty księgą wieczystą nr [...], wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej - pozwanej Z. L. (ich córce). Następnie 29 grudnia 2015 r. A. M. darowała siostrze Z. L. lokal mieszkalny nr [...], położony w G. przy ul. [...], objęty księgą wieczystą nr [...], wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej. 12 kwietnia 2016 r. powód złożył wniosek do sądu wieczystoksięgowego o zmianę w treści ksiąg wieczystych o nr [...], [...]1i [...]2 wierzyciela z tytułu hipoteki umownej kaucyjnej łącznej w kwocie 1 680 000 zł z Bank S.A. w W. na P. Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W.. Wpisu zmiany wierzyciela zgodnie z tym wnioskiem dokonano 3 czerwca 2016 r.

Według Sądu Okręgowego powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Sąd pierwszej instancji wskazał, że na podstawie zebranego materiału dowodowego można stwierdzić, iż doszło do skutecznego przeniesienia na powoda wierzytelności wynikającej z umowy kredytowej z 8 czerwca 2006 r. Zasadny jest jednak zarzut pozwanych, że powód nie udowodnił wysokości dochodzonej wierzytelności. Jej ujawnienie w księdze wieczystej nie przesądza bowiem o wykazaniu zasadności dochodzonego roszczenia co do wysokości, którą powód powinien wykazać zgodnie ze spoczywającym na nim stosownie do art. 6 k.c. ciężarem dowodu. Sąd Okręgowy podkreślił, że powód nie korzysta z domniemania rozciągającego domniemanie istnienia prawa, wynikające z wpisu hipoteki, także na istnienie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką (por. nieobowiązujący już art. 71 u.k.w.h., uchylony z dniem 20 lutego 2011 r. ustawą z dnia 26 czerwca 2009 r. o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz niektórych innych ustaw; Dz.U. Nr 131, poz. 1075). Przedmiotowa hipoteka jest bowiem hipoteką kaucyjną, która nigdy nie była związana z hipoteką zwykłą. Tym samym ujawnienie w księgach wieczystych powoda jako wierzyciela świadczy jedynie o przysługującej mu co do zasady wierzytelności i skuteczności umowy cesji oraz o zabezpieczeniu tej wierzytelności hipoteką umowną łączną kaucyjną do kwoty 1 680 000 zł. Z wpisu w księdze wieczystej nie wynika natomiast, że wysokość wierzytelności odpowiada wartości zabezpieczenia hipotecznego, lecz jedynie to, iż powód może zaspokoić

się z przedmiotowych nieruchomości do kwoty 1 680 000 zł.

Sąd Okręgowy wskazał ponadto, iż wysokość przedmiotowej wierzytelności nie wynika z bankowego tytułu egzekucyjnego, który jest dokumentem prywatnym sporządzonym przez jedną ze stron umowy kredytu. W wypadku zakwestionowania jego treści powód powinien zaoferować więc także inne dowody celem wykazania zasadności dochodzonego roszczenia. Tymczasem powód nie przedstawił żadnego dowodu na okoliczność wysokości niespłaconej części kredytu, w szczególności harmonogramów spłat i historii spłat zadłużenia. Ze złożonych dokumentów nie wynika ani wysokość wypłaconego kredytobiorcom kredytu oraz wysokość kosztów tego kredytu, ani wysokość należnych rat oraz dokonanych przez nich spłat, a także sposób ich zarachowania. Dowody, którymi dysponował Sąd Okręgowy, nie pozwalały więc na weryfikację prawidłowości obliczenia dochodzonej pozewem kwoty, w szczególności przez biegłego sądowego z zakresu rachunkowości i bankowości, który nie dysponował danymi niezbędnymi do sporządzenia takiej opinii.

Wyrokiem z 14 listopada 2019 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku oddalił apelację powoda wniesioną od orzeczenia Sądu pierwszej instancji. Sąd odwoławczy zaakceptował pogląd, że wynikające z wpisu hipoteki domniemanie istnienia wierzytelności hipotecznej nie tylko co do zasady, ale i co do wysokości, odnosiło się wyłącznie do takich hipotek kaucyjnych, które były związane z hipoteką zwykłą i obejmowały roszczenia, które nie mogły być zabezpieczone za pomocą hipoteki zwykłej. Tymczasem hipoteki, które mają stanowić wyłączną podstawę odpowiedzialności pozwanych (jako dłużników rzeczowych) wobec powoda, od samego początku miały charakter hipoteki kaucyjnej (umownej łącznej) i nigdy nie były powiązane z jakąkolwiek hipoteką zwykłą. Hipoteka kaucyjna, kiedy jeszcze istniała w polskim systemie prawnym, nie zabezpieczała wierzytelności o konkretnie określonej wysokości, lecz wskazywała jedynie, do jakiej wysokości wierzytelność będzie mogła być zaspokojona w sposób rzeczowy, jeśli w ogóle będzie istnieć. W konsekwencji ani w poprzednim stanie prawnym, ani obecnie hipoteka kaucyjna nie korzystała z domniemania wynikającego z uchylonego art. 71 u.k.w.h. W ocenie Sądu Apelacyjnego, dotyczy to również przedmiotowych hipotek zabezpieczających spłatę kredytu denominowanego do franka szwajcarskiego,

który był wprowadzicie udzielony i spłacany w złotych, ale zarówno kwota jego wypłaty, jak i wysokość rat, była przeliczana według obowiązującego w danym dniu kursu CHF, wskutek czego wysokość zadłużenia kredytobiorców, a także pozwanych jako dłużników rzeczowych, nie mogła zostać z góry określona. Wobec tego zabezpieczenie kredytu mogło nastąpić jedynie za pomocą hipoteki kaucyjnej, określającej nie tyle wysokość wierzytelności hipotecznej, co maksymalną kwotę, do której wierzyciel hipoteczny mógł uzyskać zaspokojenie. Nie można było bowiem z góry ustalić, jaką kwotę realnie trzeba będzie spłacić z tytułu przedmiotowego kredytu, ponieważ wysokość rat spłacanych efektywnie w złotych była uzależniona od zmiennego kursu CHF.

W ocenie Sądu Apelacyjnego ciężar wykazania wysokości dochodzonej wierzytelności spoczywał na powodzie. Tymczasem wprowadzicie w przedmiotowej sprawie zostało wykazane, że poprzednik prawny powoda wypłacił dłużnikom osobistym kwotę kredytu w wysokości wynikającej z umowy kredytowej, to na podstawie przedstawionych dowodów nie można ustalić, w jakiej części kredyt ten został spłacony. Sąd odwoławczy podkreślił, że nie można wymagać od dłużników rzeczowych, aby posiadali wiedzę i dowody co do tego, jak faktycznie przebiegała spłata kredytu, który został udzielony dłużnikom osobistym Banku. Nie można także nadawać istotnego znaczenia temu, że został wystawiony bankowy tytuł egzekucyjny zaopatrzony w klauzulę wykonalności, na podstawie którego była prowadzona egzekucja. Pozwane nie były bowiem podmiotami, wobec których wystawiono bankowy tytuł egzekucyjny i przeciwko którym nadano mu następnie klauzulę wykonalności.

Zdaniem Sądu odwoławczego, powód nie tylko miał obowiązek udowodnienia wysokości dochodzonej wierzytelności, ale dysponował również niezbędnymi do tego środkami dowodowymi. Powód posiadał bowiem dokumentację przekazaną mu przez Bank będący pierwotnym wierzycielem, dotyczącą wysokości wypłaconego kredytu oraz przebiegu jego spłaty, lecz nie przedłożył jej Sądowi pierwszej instancji. Sąd Okręgowy nie miał możliwości samodzielnego zweryfikowania prawidłowości ustalenia wysokości wierzytelności dochodzonej pozwem, w szczególności nie dysponował dokumentacją źródłową mogącą być podstawą do dokonania oceny roszczenia przez biegłego sądowego

z zakresu rachunkowości i bankowości. W konsekwencji Sąd Okręgowy prawidłowo oddalił wniosek powoda o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego.

Powód wniósł skargę kasacyjną, w której zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w części oddalającej jego apelację co do roszczenia o zasądzenie kwoty 500 000 zł, z zastrzeżeniem, że zapłata dokonana przez jedną z pozwanych zwalnia drugą, oraz z zastrzeżeniem pozwanym prawa powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego na ich ograniczoną odpowiedzialność, a także w części rozstrzygającej o kosztach postępowania.

Skarżący zarzucił naruszenie:

1) art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 i w zw. z art. 387 § 2¹ k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym przed 7 listopada 2019 r.) poprzez brak wyjaśnienia w uzasadnieniu wyroku przyczyn, dla których w okolicznościach sprawy nie było możliwości uwzględnienia roszczenia powoda w części, w sytuacji, gdy w sprawie potwierdzono, że zobowiązanie pozwanych istnieje co do zasady oraz stwierdzono, że pierwotny wierzyciel udostępnił kredytobiorcom kwotę 1 120 000 zł, a w zgromadzonym w sprawie materiale brak jest jakichkolwiek dowodów wskazujących na spłatę zobowiązania;

2) art. 6 k.c. w zw. z art. 65 ust. 1 u.k.w.h. w zw. z art. 69 ust. 1 pr. bank. poprzez ich błędną wykładnię skutkującą nieprawidłowym rozłożeniem ciężaru dowodu na stronach postępowania, przejawiającą się w uznaniu, że: (a) to na powodzie, który dochodzi roszczenia wynikającego z umowy kredytu hipotecznego, spoczywa ciężar dowodu co do tego, w jakim zakresie doszło do spełnienia świadczenia (w jakiej części doszło do spłaty kredytu), a więc brak przedstawienia przez powoda historii dokonanych spłat nie pozwala na uwzględnienie zgłoszonego roszczenia, podczas gdy fakty dotyczące spełnienia świadczenia powinny zostać wykazane przez osoby odpowiedzialne za spłatę; (b) okoliczność, że pozwane nie były stroną umowy kredytu i odpowiadają za spłatę zobowiązania wyłącznie jako właścicielki obciążonych hipotecznie nieruchomości (dłużniczki rzeczowe) prowadzi do zmiany rozkładu ciężaru dowodu w zakresie wykazania faktów dotyczących spełnienia świadczenia i zwalnia je z powinności

przedstawienia dowodów na potwierdzenie spłaty kredytu, a w konsekwencji do przerzucenia ciężaru dowodu w tym zakresie na powoda, podczas gdy brak jest jakichkolwiek podstaw do różnicowania sytuacji procesowej powoda w zależności od tego, czy pozwanymi w sprawie są kredytobiorcy (dłużnicy osobiści) czy też właściciele obciążonych hipotecznie nieruchomości (dłużnicy rzeczowi).

Na tej podstawie skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Pozwane wniosły o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie na ich rzecz zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługuje na uwzględnienie.

Niezasadny jest podniesiony przez skarżącego zarzut naruszenia art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 i w zw. z art. 387 § 2¹ k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym przed 7 listopada 2019 r.) poprzez brak wyjaśnienia w uzasadnieniu wyroku przyczyn, dla których w okolicznościach sprawy nie było możliwości częściowego uwzględnienia roszczenia powoda. W orzecnictwie jednolicie wskazuje się, że zarzut naruszenia art. 328 § 2 w zw. z art. 391 k.p.c. może być uwzględniony jedynie wyjątkowo, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku zostało sporządzone w sposób wykluczający przeprowadzenie efektywnej kontroli kasacyjnej (por. m.in. postanowienia SN: z 12 maja 2022 r., II CSKP 1506/22; z 15 kwietnia 2022 r., I CSK 12/22; z 10 marca 2022 r., II CSKP 66/22). Taka wadliwość nie występuje w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Sąd Apelacyjny ustalił w nim stan faktyczny sprawy, przyjmując ustalenia Sądu pierwszej instancji za własne, a następnie dokonał ich oceny prawnej. W sposób precyzyjny wyjaśnił, z jakich przyczyn wniesione powództwo podlegało oddaleniu w całości. Powód bowiem nie wykazał, w jakiej części udzielony przez Bank dłużnikom osobistym kredyt nie został przez nich spłacony.

Nietrafny jest również zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 6 k.c. w zw. z art. 65 ust. 1 u.k.w.h. w zw. z art. 69 ust. 1 pr. bank. poprzez ich błędną wykładnię, mającą skutkować nieprawidłowym rozłożeniem ciężaru

dowodu na stronach postępowania. Zdaniem skarżącego to pozwane powinny udowodnić fakt i zakres spłaty kredytu, albowiem nie ma podstaw do różnicowania sytuacji procesowej powoda w zależności od tego, czy pozwanymi w sprawie są kredytobiorcy (dłużnicy osobiści) czy też właściciele obciążonych hipotecznie nieruchomości (dłużnicy rzeczowi). Z podglądem tym nie można się zgodzić. Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W orzecznictwo wyrażono zapatrywanie, że domagając się zasądzenia od kredytobiorcy niespłaconego kredytu bank powinien wykazać roszczenie tak co do zasady, jak i co do wysokości, zaś pozwany obowiązany jest wykazać wysokość kwot, jakie spłacił tytułem udzielonego mu kredytu (por. wyrok SN z 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17). Jest ono trafne, choć nieprecyzyjne. To na banku spoczywa bowiem ciężar udowodnienia dochodzonego pozwem roszczenia, odpowiadającego różnicy między udzielonym i spłaconym kredytem. Jedynie wówczas, gdy pozwany kwestionuje wysokość podanego przez Bank spłaconego kredytu, powinien wykazać, że stanowił on inną kwotę.

W przedmiotowej sprawie domagając się zasądzenia określonej kwoty tytułem przelanego przez Bank długu, powód powinien wykazać fakt dokonania na jego rzecz cesji i okoliczność, że dług ten w oznaczonej wysokości istniał w dacie przelewu. Okoliczności te skarżący wykazał, jednakże nie były one wystarczające do dokonania przez Sądy obu instancji weryfikacji prawidłowości dochodzonej pozwem kwoty. W szczególności nie dysponowały one dokumentacją określającą wysokość dokonanych przez dłużników osobistych spłat kredytu, pozwalającą biegłemu sądowemu z zakresu rachunkowości i bankowości na sporządzenie opinii wskazującej aktualną wysokość zobowiązania dłużników rzeczowych zabezpieczonego wpisaną do ksiąg wieczystych nieruchomości hipoteką kaucyjną. Tymczasem powód dowodów tych Sądowi nie zaoferował, pomimo że to na nim spoczywał ciężar dowodu w tym zakresie.

Miał rację Sąd Apelacyjny wskazując, że w szczególności w sytuacji pozwania dłużników rzeczowych, nie będących kredytobiorcami i niespłacających rat kredytu, nie ma podstaw do obciążenia ich obowiązkiem wykazania, w jakiej wysokości został spłacony kredyt udzielony dłużnikom osobistym Banku. Pozwani

ci nie mają bowiem wiedzy w tym zakresie ani nie dysponują dowodami pozwalającymi na dokonanie takich ustaleń. Dowodami tymi dysponował Bank, a następnie, dokonując cesji wierzytelności przekazał je powodowi. Jedynie powód był więc w stanie dostarczyć Sądowi takie dowody. Pozwane tymi dowodami nie dysponowały, więc nie mógł ich obciążać obowiązek wykazania powyższej okoliczności.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. w zw. art. 398²¹ k.p.c. oraz § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r. poz. 265, z późn. zm.).

[SOP]

[ms]